№ RE 117

KURYER LITEWSKI

w Wilnie we Srzodę dnia 29 Września v. s. 1820 roku.

Obserwacye meteorologiczne.	Czas obserwacyi	Wysokość Barom.	wys. Ther. Reau.	Wiatry	Odmia. w powie.
	dn. 27 srednia.	27 cal. 8,93 lin.	+ 2,58 stopn.	Północ. Zach.	Pogoda
	dn. 28 srednia.	27 — 10,13 —	+ 4,32 —	Zachodni	Pochmurno
	dn. 29 godz. 6	27 — 9,6 —	+ 5,25	Zachodni	Pochmurno

WIADOMOSCI KRAJOWE

WILNO.

Siostry miłosierdzia, wileńskiego domu *Dzieciątka Jezus*, chcąc Nayjaśnieyszey Opiekunce zakładow dobroczynnych w Państwie rossyyskiém, Cesarzowey Jeymości *Maryi Fedorowny*, okazać dowod wdzięczności zgromadzenia, oraz aby i wychowujące się w tym domu dzieci przenikały obowiązkami tegoż uczucia dla troskliwey Matki i Dobrodziki nieszczęśliwych w tey Nayjaśnieyszey Pani, zaleciły sierotom dziewczętom, w domu tym będącym wyszyć bogatą suknią, która, jako dowod hołdu dzieci i postępu ich w robotach, przesłaną została przy liście przełożoney domu Panny *Filauzerówny*, do stolicy dla złożenia u stop Cesarzowey Jeymości. Nayjaśnieysza Pani z łaskawością przyjąwszy tę ofiarę, rozkazać raczyła: oświadczyć podziękowanie siostrom miłosierdzia, a samę suknią i pięćset rubli przesłać im, dla użycia na rzecz zakładu dobroczynnego, pod ich zarządzeniem zostającego. Wola ta Nayjaśnieyszey Pani, udzielona została JW. Jenerałowi Litewskiemu, Wojennemu Gubernatorowi, przez zarządzającego kancellaryą Cesarzowey Jeymości P. *Willamowa*. JW. Wojenny Gubernator przesłał dla spełnienia do Cywilnego Gubernatora, którego sprawujący wtedy obowiązki, JW. Prezydent Sądu głównego Igo departamentu i kawaler, *Bieliński*, przez list pod dniem 20 lipca r. t., do zgromadzenia siostr miłosierdzia, wolę tę Monarchini ostatecznie spełnił.

KRÓLESTWO POLSKIE.

Warszawa, dnia 6 Października. Przybył do tuteyszey stolicy JW. Lebzetner minister dworu austryackiego przy N. Panu.

Dalszy ciąg Rapportu Rady Stanu Królestwa Polskiego, z dwuletnich działań rządu.

WYDZIAŁ ADMINISTRACYI *wewnętrzney kraju.*

Przez rozwinięcie artykułu 84 ustawy konstytucyyney, postanowieniem rządu dnia 30 maja 1818 roku obeymującém przepisy postępowania dla burmistrzów i woytów, cały porządek konstytucyyny wydziału wewnętrzego w ostatnim szczeblu administracyi zaprowadzonym został; miasta szczegółowemi prawidłami i pieniężną poręką burmistrzów w funduszach zabezpieczone, a woyci obeznają się z obowiązkami i stosunkiem swych czynności, aby się od nich władze pośrednie więcey nad wskazany zakres nie domagały. Tym sposobem stało się razem zadosyć dwóm petycyom izby poselskiey względem stałych przepisow dla władz administracyynych, jako i względem delegowanych do urządzenia miast, których mianowani osobno dozorcy zastąpili. Po rozwiązaniu byłych rad departamentowych xięztwa warszawskiego, rady woiewódzkie w porządku konstytucyynym 1818 roku urzędować zaczęły, a dla jednostayności w działaniu, stosunki ich i sposób znoszenia się z władzą administracyyną dokładniey oznaczonym został. Ciągłe użalania się na niedogodność podziału niektórych obwodow, o których zmianę i izba poselska zanosiła do W. C. K. Mości prośbę, powodowały kommissyą rządową spraw wewnętrznych i policyi do wezwania rad wojewódzkich na wstępie ich urzędowania, izby wspólnie z kommissyami wojewódzkiemi podały plan dogodnieyszego rozgraniczenia tych obwodow, w których istotna tego wymaga potrzeba; zmiana bowiem dzisieyszego podziału, wiele za sobą pociągająca trudności, z gruntowną rozwagą przedsiębraną bydź powinna. Część kraju, ktora przez układ W. C. K. Mości z Prusami do Królestwa Polskiego przyłączoną została, jest już urządzona, a nadto punkta graniczne od Prus na całey linii przywiedzione zupełnie do skutku, ze wzajemném obu stron akt stosownych oddaniem. W rzędzie ogólnych czynności kommissyi rządowey spraw wewnętrznych i policyi, których uskutecznienia spadł na nię po zeszłym rządzie obowiązek, ważnym przedmiotem był obrachunek należności za dostarczenia dla woysk rossyyskich, o których obie izby seymowe czyniły do W. C. K. Mości przełożenia, i W. C. K. Mość sam w skutek ich życzeń raczyłeś wielokrotnie oycowską okazać troskliwość, obrachunek ten ze wszelkich dla woysk rossyyskich dostaw w naturze (wyjąwszy sól, wódkę, koszta na mlewo i wypiek) w ciągu lat dwóch ostatnich zupełnie ukończony i sprawdzony został. Rownież rachunki magazynowe z epoki od 1 lutego 1816 roku aż do ich zniesienia w pięciu województwach: płockiem, lubelskiem, mazowieckiem, podlaskiém i krakowskiém wygotowane, dążą ku ogólnemu ukończeniu. Pretensyy do rządów obcych i rządu xięztwa warszawskiego wylikwidowanych, i po złożeniu udowodnionego rachunku, już ostatecznie zamkniętych, ogół cały przeszło 200 milionów wynosi. Zaprowadzenie nowych xiąg gminnych, nie tylko zapewniło wewnętrzny w nich porządek, lecz dało sposobność do dokładnieyszego spisu ogólney kraju ludności. Stan jey, skutkiem zapewne mniey dokładnych w początkach rapportów, nie był po-

myślnym, lecz ściśleysze obliczenie zakryło wskazany ubytek, i podług ostatniego w roku 1819 spisu, Królestwo Polskie ma ludności 3,438,728. W ciągu lat dwóch ostatnich wydała kommissya rządowa spraw wewnętrznych i policyi popisowych, wraz z pozostałemi z roku 1817, w ogóle głów 9,300. Że zaś izby seymowe zaliły się w uwagach nad rapportem rady stanu o dowolny ich dostarczania rozkład, uciążliwe do miast stołecznych przeprowadzania, i niesłuszne odzieży dla nich żądanie, przeto W. C. K. Mość zaleciłeś kommissyom spraw wewnętrznych i woyny, aby ściśle wszedłszy w ten przedmiot, zapobiegły zwiększaniu ciężarów, od zaciągu do woyska nieodłącznych, powściągając nieprawne władz mieyscowych nadużycia. W skutku tey naywyższey W. C. K. Mości woli, powyższey prośbie izb seymowych stało się zadosyć, gdyż nie tylko pobór ludzi do woyska dokładniey urządzonym i liczba popisowych ściśley śledzoną została, lecz mieszkańcy od składek na żywienie i ubieranie rekrutów, jako odprowadzania ich do miast wojewódzkich, postanowieniem rządu są uwolnieni.

Rolnictwo.

Rzut oka na kray widocznie przekonywa o krzepiącém się z upadku rolnictwie, do którego przez klęski woyny przywiedzionem zostało. Lubo szczegółowe wykazy pomnożonych wysiewów, rozpłodzonego bydła, zapełniających się osad, i sprzężaju roboczego, pomimo postrzeżenia w zeszłorocznym rapporcie rady stanu i stosownego W. C. K. Mości zalecenia, nie mogły bydź tak prędko przez kommissyą spraw wewnętrznych zebrane, przecież skutki dozwalają dochodzić przyczyn. Sam tak znaczny w roku 1818 wychód zboża za granicę i wpływ za niego znakomitych kapitałów, był świadectwem ożywioney pracy, i nabycia środków do zakwitnienia tey ziemi w obfite płody. A tak rolnictwo, to jedyne źrzódło bogactwa krajowego, mogłoby nieocenionym darem pokoju wzrastać do coraz pomyślnieyszego stanu, gdyby przeciwne w roku zeszłym 1819 wypadki nie stawały mu na zawadzie, i nie wstrzymały jego postępu. Nie można wprawdzie zaprzeczyć, iż są obywatele światli i ochoczy do rozprzestrzenienia rolniczego przemysłu; jest w każdém województwie pomnażająca się liczba majętności, które hodowaniem bydła i owiec naylepszego gatunku szczególniey celują i gdzie zaczyna się wprowadzać znane z wielu korzyści gospodarstwo przemienne. W. C. K. Mość raczyłeś naylaskawiey na prośbę izby poselskiey, przez radę stanu popartą, dozwolić wolnego z Rossyi koni i bydła wprowadzania, co dopomoże znacznie do zapełnienia upadłych podczas woyny zaprzęgów i dobytków. Usunięcie żydów od szynków w dobrach narodowych będzie mieć dobroczynny wpływ na byt i moralność włościan. Nakoniec, rząd, ile jest w mocy jego, nie szczędzi z siebie przykładu i zachęceń, to przez zakłady agronomicznych instytutów, ofiarowanie stosownych celującym w gospodarstwie nagród, sprowadzanie zza granicy kolonistów, których w tym przeciągu czasu przeszło 300 familiy w kraju osiadło; to znowu przez osuszanie błot, ułatwianie spławności rzek, odpływu wod, znoszenie grobli i jazow, zakładanie dróg i bitych gościnców i t. p. Wszystkie te jednak środki słabe są i niedostateczne do ożywienia rolnictwa, któremu zatamowanie handlu zadało cios naycięższy, i przy powszechney niemożności cofa wstecz zabiegi prywatnych, i usiłowania rządu. Nizka cena produktów, a co więcey zupełna ich pozbycia niemożność, zatrważa klassę rolniczą, nie odpowiadając pierwszym nawet na wydobycie płodow ziemi nakładom. Nagromadzenie zapasów zbożowych, lubo zapewnia proste ludzi wyżywienie, nie stawia przecież sposobności zadosyć uczynienia wszystkim powinnościom mieszkańców krajowych, a szczególniey, ubogich włościan. Zniewoleni potrzebą do bezcennego produktów zbywania, drobna ilość wziętey gotowizny ledwie im gdzieniegdzie na opłatę części podatku wystarcza. Właściciele, dzierżawcy dóbr narodowych, i włościanie w równie przykrem położeniu. W innych krajach, niedostatek handlu wynagradza mieyscowa potrzeba, gdy przeciwnie w naszym niedość jeszcze w rzemieślników i fabrykantów zamożnym, konsumpcya wewnętrzna bardzo jest mała, a samo woysko i urzędnicy w ograniczoney liczbie po pewnych tylko punktach rozrzucani, nie mogą odbytowi potrzebnego nadać ruchu. Miasta zaś, które gdzieindziey stanowią port przedaży dla okolicznych rolników, w kraju naszym albo są przez samych tylko mało konsumujących żydów osiadłe, lub przez mieszkańców rolniczych, którzy się własnym obywają produktem. Żaden przemysł rolniczy, bez pieniężnego na budowle i roboty zasiłku, ani się podnieść, ani utrzymać nie może. Właściciele ziemiańscy ogołoceni z zapasów pieniężnych, tylu klęskami woyny zniszczeni, zadłużeni, i na natarczywość swych wierzycieli, lub na lichwę wystawieni, pomimo gorliwości, nie są w stanie dźwignąć i ulepszyć gospodarstwa, jeśli im sposób wydobycia się z długów i nabycia gotowizny ułatwionym nie będzie. Wspaniały dar W. C. K. Mości tyle zbogacający rolnictwo, stado koni hodowane było z naywiększą troskliwością, i zaczyna już przynosić dobroczynne skutki. Nie tylko budowle w Janowie do wygodnego i bezpiecznego mieszkania koni są usposobione, nie tylko ustanowioną została dyrekcya jeneralna pod przewodnictwem wielkiego koniuszego korony, mająca bezpośredni nad służbą i dozorem kierunek, lecz otworzone w różnych okolicach Królestwa, w Janowie, Wilanowie, Sieradziu i Łomży stacye stadne, służą do rozkrzewienia pięknego koni rodzaju, i w ciągu dwóch lat ostatnich 2,066 klacz obywatelskich rozpładza to dorodne plemię. Stan stada z końcem 1819 roku był zaspokajający; 57 sztuk ogierów, i 98 klacz wraz z dwóchletnim przychowem młodzieży, ogierów 6 i klacz 66, składały ogół sztuk 281, kiedy w pierwiastkowym roku 1817 zakładzie było tylko sztuk 183. Nie można przywieść podobnych korzyści z bydła kałm górskiego, które się blizko stolicy utrzymywało. Jakożkolwiek ród ten wielkością swoją znamienity, znaczną ilość mięsa wydaje, doświadczenie jednak okazało, iż czyli to skutkiem różnicy klimatu, czyli odmiany paszy, nie jest dotąd, przynaymniey w kraju naszym, w mléko obfity, więcey zaś żywności, a zatém kosztu na utrzymywanie wymaga. Z tém wszystkiém, po zwiększeniu początkowego zakładu i pomieszania rodu nabyciem 112 sztuk bydła żoławskiego, podolskiego i katerynosławskiego, bydło to pomiędzy właścicielów ziemiańskich rozdaném będzie, aby się gatunek jego na dalsze doświadczenia po różnych okolicach Królestwa rozmnażał. Stado owiec rządowych, które w dobrach górniczych jest utrzymywane, lubo w roku 1818 doznało przez pomór niejakiey straty, lecz ją na-

stępny przychów wynagrodził, i stan tego stada z końcem roku 1819 był tak pomyślny, iż, jak z pewnością tuszyć można, naydaley w 1822 roku liczba zamierzona czystych owiec hiszpańskich do 2,000 sztuk doprowadzona zostanie.

W ogule, w roku 1819 było owiec:

Rodu hiszpańskiego		745
Poprawionego	—	1,226
Merynosow	—	65

(*Dalszy ciąg potém*).

PRUSSY.

Berlin, dnia 26 września. Dnia 24 b. m. odprawiły się w zamku tuteyszym zaręczyny Xiężniczki *Fryderyki Wilheminy Alexandryny Maryi Heleny*, córki Monarchy naszego, z Xiążęciem dziedzicznym meklembursko-szweryńskim *Pawłem Fryderykiem*. Wieczorem był wielki bal u dworu w sali rycerskiey.

NIEMCY.

Od brzegów Menu, dnia 19 września. Słychać powszechnie, iż Bawarya pośle także 15,000 woyska do Włoch.

Kommissya śledcza w *Moguncyi* ciągle urzędować będzie, aż seym związku niemieckiego postanowi, kiedy ma bydź zniesioną. Mówią, iż kilka dworów niemieckich drugiego i trzeciego rzędu uznawało ją za niepotrzebną; lecz na uczynione im z różnych stron przełożenia, zmieniły swoje zdanie.

Pan *Correa*, poseł portugalski w *Hamburgu*, doniósł tamecznemu senatowi o powstaniu w *Oporto*, i razem oświadczył się przeciwko wszelkim czynnościom, któreby władzy królewskiey i dotychczasowym prawom krajowym przeciwne były.

NIDERLANDY.

Bruxella, d. 19 września. Spodziewamy się w przyszłym miesiącu przybycia Xiążęcia *Wellingtona*, który, jak słychać, ma obeyrzeć nowe warowanie dla obrony *Skaldy* i zasłonienia miasta *Gandawy*. Mówią także o sypaniu szańców na górze *St. Jean*.

20sty pułk piechoty pruski udał się z *Wesel* ku granicy francuzkiey.

AUSTRYA.

Wiedeń dnia 25 września. Wspomnieliśmy o oświadczeniu dworu austryackiego, które posłowie jego podali dworom niemieckim względem wypadków neapolitańskich. Osnowa jego następująca:

Wiedeń dnia 25. *lipca* 1820

„Swieże wypadki w królestwie neapolitańskiém, okazały jaśniey i dokładniey, aniżeli wszystkie poprzedzające podobne zdarzenia, iż nawet w kraju rególarnie i chwalebnie zarządzanym, w narodzie spokoynym i do rządu swego przywiązanym, zaraźliwy wpływ sekt rewolucyynych naygwałtownieysze sprawić wzruszenia, i prędki upadek zrządzić może. Jest bowiem rzeczą zupełnie dowiedzioną, iż same intrygi *Karbonarów* (Węglarzy), bez żadnego nawet pozornego pretextu, potrafiły wzniecić buntownicze poruszenia, które Króla Jmci Neapolitańskiego w przykrey chwili skłoniły do uchylenia się od rządu, zniesienia wszystkich istniejących władz krajowych, i ogłoszenia obcey zupełnie konstytucyi, o dobroci którey jeszcze się tam, gdzie ją utworzono, nie przekonano, czyli inaczey mówiąc, bezrządu za prawo. Przekonanym jest Cesarz Jmć, iż niespodziewany ten wypadek sprawi mocne wrażenie na wszystkich dworach niemieckich. Daie pamiętny przykład jak niebezpieczno lekce ważyć i obojętnie uważać działania taynych związków i pokątnie knowanych spisków, a jak mądrze postąpili sobie Monarchowie niemieccy, gdy pierwsze oznaki tych zbrodniczych zamachów, z bacznością i surowością przytłumili. Nieszczęsne te wypadki szczególniey obchodzą Cesarza Jmci, ze względu na polityczne i osobiste stosunki jego, na blizkie pokrewieństwo jego z domami kilku Monarchów włoskich, na jeograficzne nakoniec położenie własnych jego krajów. Polityczny porządek rzeczy, ustanowiony roku 1815 za rękoymią wszystkich mocarstw europeyskich, uczynił Austryą naturalnym stróżem i obrońcą publiczney spokoyności we Włoszech. Cesarz Jmć niezmiennie postanowił dopełniać tego przeznaczenia, oddalać od granic swoich i sąsiadów swoich wszelki postęp burzliwych poruszeń, nie cierpieć żadnego gwałtownego targnienia się na zapewnione traktatami prawa i stosunki Monarchów Włoskich, i użyć naydzielnieyszych środków, jeśliby droga prawna i administracyyna nie była dostateczną. Szczęściem, obecne położenie mocarstw europeyskich i ożywiający je duch pokoju, zaręczają, iż takie środki nie pociągną za sobą kroków nieprzyjacielskich ani woien. Jeśliby koniecznie wypadło użyć siły, do którey Cesarz Jmć ze znaney swojey łagodności i przywiązania do sprawiedliwości, w ostatniey dopiero potrzebie przystąpi, w tym razie nie obróciłby jey nigdy przeciwko prawey władzy, lecz tylko przeciwko zbroynym buntownikom. W tym nawet tak nieprzyjemnym wypadku nie żąda bynaymniey Cesarz Jmć, aby niemieccy sprzymierzeńcy jego dali mu bezpośrednią pomoc lub się z nim łączyli. Srodki potrzebne do utrzymania pokoju i porządku we Włoszech nie należą do zakresu prawnie oznaczonego współdziałania krajów związek niemiecki składających; a nie chcąc Cesarz Jmć odstępować od wspólnie w tey mierze przyjętych zasad, gotów jest owszem czynić wszelkie usiłowania i ofiary, aby jak naydzielniey od granic krajów związkowych wszelkie niebezpieczeństwo odwrócił. Życzyćby więc należało, aby Austrya, poświęcając się tak zbawiennemu i wspólną korzyść przynoszącemu przedsięwzięciu, mogła z pewnością polegać na nieprzerwaney spokoyności w Niemczech. Jakkolwiek zaś, teraz lub późniey, los Włoch zaymie Cesarza Jmci, Monarcha ten zawsze okazywać będzie troskliwość o interessa niemieckie, i iako członek związku, ściśle zadosyć czynić wszystkim swoim powinnościom. Z niewymownem ukontentowaniem może Cesarz Jmć powiedzieć, iż dopóki Dwory niemieckie powodować się będą mocném uczuciem włożonych na siebie przez dzisieyszy stan polityczny obowiązków, tudzież duchem jedności, stałości i mądrości, jaki się w ostatnich układach w *Wiedniu* tak jawnie okazał i który po ich ukończeniu kilka znakomitych rządów niemieckich tak godnie poparło, dopóty o wspólną naszę oyczyznę niczego lękać się nie potrzeba. Wielką sławę zjednają sobie Niemcy, gdy w mądrości i stałości Monarchów swoich, w niezmiennem przywiązaniu do istniejących ustaw swoich, w niezachwianym sposobie myślenia ludów swoich, i w dzielném zapewnieniu związku swojego, znaydą potrzebne środki, aby wśród zaburzeń czasowych wszystkiemu zagrażających, utrzymały domową

swoję spokoyność, prawy porządek, niepodległość, dostoyność i dawny charakter. Przeświadczonym jest Cesarz Jmć, iż żaden z sprzymierzeńców jego w Niemczech nie będzie nieczułym na tę sławę; poczyta się oraz za szczęśliwego, gdy będzie mógł mieć z niey udział w przekonaniu, iż dla tak wspaniałego i wielkiego celu nie lękał się żadnego usiłowania i żadney ofiary."

Pochód woyska naszego do krajów włoskich już się prawie ukończył. Utrzymują ciągle, i z niejaką pewnością, że jenerał jazdy Baron Frimont otrzyma naczelne dowództwo nad woyskiem w królestwie lombardzko weneckiém zgromadzonem, którego główna kwatera jest w Treviso. Marszałkowie porucznicy Xiążę Filip Hessen-Homburski, i Hrabia Wallomoden, którzy w témże woysku dowodzić będą, wybierają się do Włoch. Pomimo przerwania dyplomatycznych związków z Neapolem ze strony wielkich mocarstw, i zebrania się woysk austryackich w wyższych Włoszech, nie słychać dotąd o żadném zbroyném przedsięwzięciu, względnie interessów królestwa neapolitańskiego. Zapewniają, że dopiero Monarchowie widząc się w Tropau (w Śląsku), dokąd także ministrowie pięciu większych mocarstw zjadą, wydadzą w tey mierze ostateczne postanowienie. Według podobieństwa, układy te tyczyć się także będą interessów Hiszpanii. Woysko do Włoch przeznaczone składa się naywięcey z tego samego woyska, które przeciw Królowi Muratowi walczyło.— Woysko austryackie do Włoch wysłane ma się nazywać woyskiem obserwacyynem nad rzeką Po.

Słychać, że dwór austryacki żądał od dworu sardyńskiego, aby mu pozwolił osadzić woyskiem jego twierdzę Alessandryą w Piemoncie.

PORTUGALIA.

Lisbona, dnia 5 *września.* Wypadki w *Oporto* nie rozpostarły się jeszcze do tuteyszey stolicy. Zdaje się, jakoby zachodziła różnica w sposobie myślenia woyska w południowych prowincyach i północnych. To, które jest przeciwne zmianie rzeczy, podało stosowne adressa dowódcom swoim. Rejencya tuteysza, na mocy danego jey od Króla pełnomocnictwa, ogłosiła prawne zwołanie stanów krajowych. Marszałek *Pampelona* ruszył ztąd z kilku pułkami przeciwko *Oporto;* lecz gdy stanął w *Aveiro*, opuściło go woysko, i złączyło się z powstańcami. Cały pułk *Leiria* zaprzysiągł konstytucyą.

Od granic Portugalii, d 5 *września.* Dziennik madrycki *konstytucyonista* i inne tameczne gazety, powtarzają wiadomość, iż *Lisbona* przeszła na stronę powstańców, i że nie obeszło się bez rozlewu krwi. Jenerał *Soldanha*, który ciągnął ku *Lisbonie*, miał się zatrzymać i rozpocząć układy z tém miastem. Dway tylko członkowie rejencyi wybierają się do *Rio-Janeiro*, a inni chcą pozostać na mieyscu. Osada w *Almeida* oświadczyła się naypierwiey za sprawą powstańców. Osada w *Elva* wysłała deputacyą do dowódcy hiszpańskiego w *Badajoz*, chcąc weyść z nim w związek braterski. Mieszkańcy *Lisbony* pragną po większey części odłączenia się od Brezylii. Kupcy w *Oporto* pożyczyli 2 miliony talarów na potrzeby woyska i tymczasowego rządu.

Od dnia 29 sierpnia wychodzi w *Oporto* za pozwoleniem zwierzchności gazeta pod napisem: *Diario Nacional* (gazeta narodowa). Pierwszy jey numer przytoczył słowa *Tacyta: Dedimus profecto grandae patientiae documentum.* (*Dalismy niewątpliwie wielki dowód cierpliwości.*) Opisuje potém wypadki d. 24 sierpnia. Poprzedzającego dnia wieczorem, 7 oficerów zebrało się w domu pułkownika *Supelveda*. Postanowiono na tey radzie zgromadzić nazajutrz zrana woysko, przeczytać mu dwie napisane odezwy, wystawić potém ołtarz w polu, aby po mszy naprzód żołnierze, a potém urzędnicy cywilni i obywatele zaprzysięgli posłuszeństwo Królowi i tymczasowemu rządowi. W następującym numerze umieszczona jest:

Odezwa tymczasowey Junty rządowey do Portugalczyków.

„Kiedy burze w rozmaitych krajach europeyskich sprawiały zachwianie tronów, woysko wasze kray ocaliło. Nabywszy prawa do nieśmiertelney sławy, nie mnieyszą pozyskacie zasługę, gdy naród wyrwiecie z przepaści, w którą go zupełna utrata reprezentacyi wtrąciła. Nierostropna administracya pełna wad i błędów, obarczyła naród wszelkiemi klęskami; gwałcąc nasze prawa, ścieśniając przywileje, i szydząc z chwalebnych zwyczajów, któremi od utworzenia monarchii celowaliśmy, a które podobno były naypierwszą rękoymią cnot naszych towarzyskich. Miłość oyczyzny poświęcona samolubstwu była płonném słowém w ustach tych, którzy pierwsze urzędy krajowe piastowali, a którzy jedynie myśleli o zbieraniu skarbów i powiększeniu władzy w nagrodę za swoje zbrodnie, i zupełną nieumiejętność kierowania publicznemi interessami. Tym sposobem utraciliśmy handel, przemysł ustał, rolnictwo zupełnie upadło, okręty butwieją w portach. Za kilka dni jeszcze nie mielibyśmy już ani jednego okrętu kupieckiego; musielibyśmy zaniechać żeglugi, z którey w świetnych dawnieyszych czasach słynęliśmy. Pływaliśmy wtedy po oceanie, rozpoznawaliśmy cudze brzegi, zawijaliśmy bez przeszkody do wszystkich portów, a zdumiałey i zazdrosney Europie przywoziliśmy towary wschodnie, służące do wygody i skarby obu światów. Po zatamowaniu źródeł publicznego bogactwa, nastąpiła koniecznie utrata naydroższych naszych interessów, a na spełnienie miary nieszczęść, kochany nasz Monarcha postanowił nas opuścić. Straciliśmy wszystko; w dziejach nawet zaginęłaby pamięć znakomitego naszego imienia, gdybyśmy nie okazali, iż w dzisieyszém naszém bohatyrskiém przedsięwzięciu mamy też samę stałość, z jaką tyle nędzy i nieszczęść znosiliśmy. Szczęśliwemi byli oycowie nasi, bo żyli wtedy, kiedy Portugalia, sławna z męztwa, miała rząd reprezentacyyny i narodowe stany; kiedy lud mądrym podlegał prawom, które wszystkich zarówno obowiązywały; kiedy naród był postrachem Afryki, zdobył Indye, i rozciągłą sławą dzieł swoich zdumiał świat dawny, do którego przydał nowy. Nigdy religiia, tron i kray ważnieyszego nie miały zdobycia; nigdy naród nie posiadał większey sławy lub prawdziwszey wielkości, a źródłem tego zaszczytu była konstytucya: bo prawa Monarchy i narodu na zupełney utrzymywała równowadze, i z obu jednę rodzinę stanowiła, która wspólnych używała korzyści. Odzyskaymy więc tę konstytucyą, a będziemy szczęśliwi. Nie nadał jey nam Król nasz *Jan VI*, ukochany Monarcha, bo nie wiedział o życzeniach naszych. Czas, abyśmy go o nię prosili; nieszczęścia bowiem, których doznaliśmy i które jeszcze znosimy, spiesznego wymagają zaradzenia.

(*Ciąg dalszy w Dodatku*).

DODATEK

DODATEK DO GAZETY KURYERA LITEWSKIEGO N. 117.

Wilno dnia 29 Września 1820 roku v. s.

Zwołaymy stany na wzór oyców naszych, a po ich mądrości i stałości spodziewaymy się środków, które nas jedynie od zguby ocalić i byt nasz polityczny zapewnić zdołają. Tego pragnie naród i woysko. Na sławnych polach *Orique* wzniosło niegdyś woysko swóy głos, i monarchiia powstała. Dziś oświadcza swoje postanowienie, iż powierzone opiece swojey przedmioty, nabyte dawniey niezwyciężoną odwagą, chce od zniszczenia zachować. Portugalczykowie! Potrzebnym był krok uczyniony dziś dla szczęścia waszego; był nieuchronnym; a to, coście dotąd ucierpieli, usprawiedliwia nasz postępek. Usuńcie wszelką obawę, bo nie gwałcicie uczuć dotychczasowey wierności. Świat wie dobrze, iż postanowienie to nie jest skutkiem jakowey dawney nienawiści lub wstrętu od dostoynego domu *Braganza*. Połączeni z całym narodem, przedsiębierzemy środki do ściśleyszego związku miłości, uszanowania i posłuszeństwa; jesteśmy stale przywiązani do dynastyi nieśmiertelnego *Jana IV*, a cnoty, które zdobią serce nayukochańszego potomka jego, są dla nas rękoymią, iż wspólnie z nami starać się będzie o uszczęśliwienie narodu, który bohaterskiemi dziełami włożył koronę Luzytańską na głowę jego. Odmiana dzisieysza nie nadwątla istotnych prerogatyw Monarchii. Święta nasza wiara umocni się poprawą obyczajów. Sumienne zachowanie praw krajowych zapewni własność prywatną. Naród spokoynie swobód swoich używać będzie. Nikogo nie wolno prześladować za dawnieyszą polityczną opinią lub postępki. Użyte zostaną środki na powściągnienie rozruchów, któreby niechęć lub prywatna zemsta wzniecać mogły. Portugalczykowie! Przekonaycie się o dobrych zamiarach naszych. Czuwać będziemy nad losem waszym, dopóki przez reprezentantów innego rządu nie zaprowadzicie. Starać się będziemy wszelkiemi siłami, abyśmy zasłużyli na położoną w nas ufność, a gdy skutek oczekiwaniu naszemu odpowie, wtenczas przyjęcie konstytucyi zapewni bez ochyby prawa Monarchii i wasze, co będzie naypięknieyszą usiłowań naszych nagrodą. W pałacu rządowym d. 24 sierpnia 1820 roku."

(podpisano) *Antoino de Silveira*
Pinto da Fonsera Prezes.

Następują potém podpisy innych członków junty rządowey.

WŁOCHY

Królestwo Obojey Sycylii.

Xiążę de Gallo wysłany z Neapolu jako poseł do Wiednia, doniósł rządowi neapolitańskiemu, iż rząd austryacki nie kazał wpuścić go do swoich krajów; wszakże starać się będzie przebydź granice pod innem nazwiskiem, ale mało ma nadziei, aby uzyskał wysłuchanie.

Nadeszła w tymże czasie do Neapolu wiadomość, iż rząd papiezki prosił austryackiego o przysłanie korpusu woyska w celu przyłożenia się do uśmierzenia Xięstw papiezkich w neapolitańskim kraju, Benewentu i Pontecorvo. Posiłkowy ten korpus na mocy trwających traktatów między Neapolem i Rzymem będzie żądał przechodu przez kray neapolitański. [illegible] więc, co nastąpi; bo rząd neapolitański albo musi dozwolić przechodu, albo woynę wypowiedzieć.

Gdy nam zagraża burza od północy, wysłał rząd całe woysko liniiowe na linią od Gaety do Castellamare, wyjąwszy 6,000 żołnierzy przeznaczonych do Sycylii.

Wolno Drukować Ignacy Reszka Radca Koleg. Kom. Cenz. Czł. — w Wilnie w Drukarni Redakcyi

Obwieszczenie.

1. *Wedle Ukazu JEGO IMPERATORSKIEY MOSCI Samowładnącego Całą Rossyą etc. etc. etc.*

Wypis z xiąg grodzkich Ptu Brzeskiego roku 1820 miesiąca septembra 18 dnia przed aktami grodzkiemi powiatu brzeskiego stanąwszy osobiście Stefan Biegayło woźny powiatu tegoż relacyą podanego obwieszczenia zeznał w te słowa pisanego Wedle Ukazu Jego Imperatorskiey Mości Samowładnącego Całą Rossyą etc. Józef Osuchowski Sędzia Ziem. Prużański, Alexy Bieniecki Podkomorzy ptu brzeskiego. Paweł Bylczyński regent sądu Gł. grodzieńskiego, Cypryan Kaniewski pisarz Ziem. kobryński i Ludwik Łyszczyński b. regent Ziem. Brzeski, dekretem sądu Gł. grodzień. 2go departamentu w roku 1816 8bra 23 dnia nastałym, rozdział majątku Wyczółek W. Rafała Czyża b. prezydenta Ziem. brzeskiego pomiędzy jego kredytorów naznaczającym przeznaczeni exdywizorowie oznaymujemy tym obwieszczym urzędowym listem, iż lubo Ukazem Rządzącego Senatu w roku 1817 9bra 6 dnia za N. 1945 do grodzieńskiego głównego sądu 2go departamentu nadesłanym, a exdywizorskiemu w Wyczółkach sądowi, przy ukazie tegoż departamentu daty 20 t. m. i roku za N. 2.085 w kopii poświadczoney dla spełnienia nadesłanym, zalecono, aby poty majątku W. Czyża w podział pomiędzy kredytorow nieoddawać, dopoki WW. Roszczycowie nabywcy summy od Panien Brygidek Brzeskich na Wyczółkach będącey jako tradycyyni possesorowie tychże Wyczółek summy takowey niewytrzymają lub jeśliby kredytorowie W. Czyża złożyli takowe pieniądze WW. Roszczycom w ten czas tylko podział majątku Wyczołek iść może; wszakże kiedy JW. Michał Hrabia Grabowski koniuszy Litewski i kawaler doniosł sądowtemu przy podaney submissyi, iż będąc WW. Roszczycow altorem wlewkowym summy na Wyczołkach i razem tradycyynym possesorem za rzeczoną summą tychże Wyczółek, mając oraz niemało nabycia summ od kredytorow tegoż W. Czyża, żąda mieć dekret Sądu Gł. nayprędzey doprowadzony do skutku przez podział tegoż majątku, za należne summy, a obok tego kiedy i W. Rafał Czyż oddający fundusze swoie pod odpowiedź kredytorom, aby nayprędszą domierzyć satysfakcyą takowego rozdziału i przeznaczenia na ony termin równie dopraszasię: dla tego więc Sąd Exdywizorski przeznaczywszy dzień 20 8bra 1820 roku na zjazd ad fundum rzeczonego majątku Wyczółek w Brzeskim powiecie położonego, i o tym terminie W. Czyża i jego kredytorów oraz pretensorow przez podanie im ninieyszego obwieszczenia w kopijach, i zeznanie w aktach publicznych, oraz podaniem onegoż do gazety krajowey Kur. Lit. zawiadomiwszy, wzywa mających pretensye do majątku W. Czyża, aby na rzeczony termin w celu usatysfakcyonowania siebie z porządku prawem przepisanym, ad fundum Wyczółek jawili się z tém zastrzeżeniem iż sąd Exdywizorski czynność swoją kontynuować będzie, a na niestawających podług reguł sobie nadanych amissyą zapisać obowiązany zostanie. Dnia 15 septembra 1820 roku. U tego oświadczenia podpis takowy: Józef Osuchowski Exdywizor prezydujący, a następnie relacya woźnego z podpisem w tém brzmieniu: roku 1820 septembra 18 dnia woźny Ptu Brzeskiego Stefan Biegayło niżey podpisany swiadczę ninieyszym relacyynym kwitem. iż tego obwieszczenia kopiy sześć, pierwszą JW. Michałowi Grafowi Grabowskiemu koniuszemu Lit. i kawalerow

w majętności Nurcu, drugą W. Rafałowi Czyżowi b. Prezydentowi Sądu Ziem. Brzes. w majętności Wyczółkach, trzecią Jakóbowi Protassowickiemu Sędziemu Gran. Brzeskiemu w majętności Wielanowie, czwartą W. Samuelowi Czyżowi synowi Alexandra Czyża w Ostromeczowie w ręce W. Juliana Suzina kapitana woysk pol. i kawalera jego plenipotenta, piątą W. Magdalenie z Wolańskich Suzinowey b. Prezydentowey Ziem. Brzes. w Ostromeczowie alias Józefinie dobrach w powiecie Brzeskim leżących, wszystkie na dniu 17 t. m. a szóstą po dalszych wszystkich kredytorów i pretensorów W. Rafała Czyża do drzwi kancellaryi Gr. Brzes. na dniu dzisieyszym na instancyą JW. Alexego Bienieckiego Podkom. Brzes. Józefa Osuchowskiego b. Sędziego Ziem. Prużań., Cypryana Kaniewskiego Pisarza Ziem. Kobryń, Pawła Bylczyńskiego Gł. Sądu Grodzień. Regenta, i Ludwika Łyszczyńskiego b. Regenta Ziem. Brzes. Sąd Exdywizorski w majętności Wyczółkach składających po podawałem i przybiłem, i o terminie Exdywizyi w dniu 20 oktobra t. r. zacząć się w Wyczółkach mającey uwiadomiłem. U tey relacyi podpis woźnego takowy Stefan Biegayło W. P. B. jakowa to relacya po zeznaniu woźieńskiem jest do xiąg Gr. Ptu Brzes. przyjęta i wpisana, z których i ten wypis w roku teraźnieyszym 1820 mca septembra 20 dnia za podaną prożbą i nastałą po oney rezolucyą stronie potrzebującey urzędownie wydan.

Zgodno z Oryginałem i xięgami swiadczę Józef Dąbrowski Regent Gr. Ptu Brzes.

Roku 1820 mca 7bra 25. Takowe obwieszczenie wolno przyjąć do gazety Kur. Lit.

Adam Zapasnik Sędzia Gr. Wileń.

Porter i Piwo angielskie.

1. W pałacu JW. Hrabiego Paca na ulicy Wielkiey znayduje się skład Porteru i Piwa angielskiego w naylepszym gatunku, fabryki krajowey z Rożanki w powiecie lidzkim; przedaje się beczkami i butelkami. O cenie dowiedzieć się można każdego czasu u Burgrabiego pałacu.

P r z e d a ż.

1. W domu Tomarzystwa dobroczynności jak w latach poprzedzających wyrabia się wata w dobrym gatunku, a przedawaną jest w sklepie tegoż domu za pomierną oznaczoną cenę.

---

2. Gdy opieka sukcessorów zeszłego Ludwika Umbehauma, za weyściem z prośbą do Magistratu Wileń., otrzymała w tymże sądzie rezolucyą, żądaniom swoim odpowiednią, mocą więc takowey na dniu 24 wrzesnia 1820 roku zapisaney, niżey podpisany, że wszelką ruchomość po tymże Umbehaumie pozostałą (w jakowym ogolnym nazwaniu zawieraią się: srebro, kleynoty, pojazdy, garderoba, sprzęt gospodarczy, i dalsze artykuły) ciągle dnia każdego, począwszy od dnia 4 października bieżącego roku oprócz dni świątecznych i tabelnych zrana od godziny 9 do 12, a z południa od 3 do 6 w domu tegoż Umbehauma, leżącym na Wileńskiey ulicy nieopodal Zielonego Mostu pod N 787 wyprzedawać z publicznego targu za gotowe pieniądze będą; ninieyszym zawiadamiam. Roku 1820 miesiąca września 25 dnia. Jan Bukszu R. M. W.

---

3. Dom w mieście Wilnie na ulicy Wileńskiey naprzeciw Zielonego Mostu pod N. 737 sytuowany drewniany, z pięcio udzielnemi budowlami, i dwóma dziedzińcami, ze sklepami i lodownią murowanemi, ze szpichrzem na zsyp zbożowy, z ogrodami warzywnemi i fruktowemi, wolny, swobodny, żadnemi długami i ewikcyami, a nawet zaprzeczeniami, i nijakiemi zgoła za nikim kaucyami bądź pręgami nieobciążony, na placu ziemskim terragiom nieuległym, w obszerności dwóch morgow będącym exystujący, w aktorstwie pewny i niezawodny, ze sprzętem domowym gospodarskim i częścią meblow, jest do przedania w każdym czasie, ktoby więc życzył nabydź ony, zechce umówić się o cenę z samym aktorem w tymże domie mieszkającym.

Arędowna Dzierżawa.

1 Policya Miasta Wilna ogłasza, iż będą się wypuszczać w arędowną tenutę z publicznych targow, domy na półrocze od 29 7bra teraznieyszego mca do 23 apryla następuiącego, 1821 roku, Josiela Szmuylowicza Beyraka i Gabryela Hereykowicza Mayzela, położenie mającego na Rudnickiey ulicy pod N. 278 równie i Icki Szlomowicza Soboli, położenie mającego na żydowskiey ulicy pod N. 217 a gdyby żądający wziąć w arędę jawili się do oney Policyi na termina 1szy 27go 2gi 28go a trzeci i ostatni 29 teraźnieyszego mca gdzie i kondycyi obwieszczone będą.

J. F Mantzelman R.

Tytularny Sowietnik Hutowicz.

Sądy Exdywizorskie.

1. Sąd podkomorsko dzielczy, Taxatorsko Exdywizorski w skutek dekretu remissyynego Ziemskiego Ptu wołkowyskiego pod rokiem teraźnieyszym lipca 23 dnia w sprawie W. Thomasza Rewieńskiego adwokata subseliow tegoż powiatu z WW. Aloizym Michałem Regentem Sądu Gł. mińskiego 2go Departamentu, Thadeuszem Starostą Jańkuńskim i Andrzejem Reg. Ziem. Ihumeńskim zeszłego Benedykta, oraz Antonim b. pisarzem Grodzkim wołkowyskim i Mateuszem b. Regentem Ziem. tegoż Ptu zeszłego Mikołaja synami Rewieńskimi jako dziedzicami w swych częściach folwarkow Sedelnik, Jelcowszczyzny i Marcianowa w gubernii Grodzieńskiey w powiecie wołkow. sytuowanych zapadłego, exdywizyą wieczystą łącznie z działem tychże folwarkow przeznaczającego, w pierwszym z obwieszczenia terminie to jest w dniu 14 7bra r. b. do głównego rzeczonych folwarkow fundum, do Sedelnik kompletem zebrany, juryzdykcyą swoją zareassumował, i do czynności sobie poruczoney przystąpiwszy, wedle żądania stron i z porządku processowego komportacye wzajemne, akta inkwizycyi kalkulacyi i weryfikacyi z tradycyynych possessyow, wymiar gruntow i dalsze akcessoryynemu wyrokowi właściwe judicata złożywszy, o zadeterminowanym na powtórny zjazd sądowy do oczewistey w dniu 1 maja 1821 roku rozprawy terminie wszystkich dalszych kredytorów i pretensorow do WW. Rewieńskich i do ich wspomnionych folwarkow stosunki mających, przez trzykrotną w Kuryerze Litewskim awizacyą zawiadomić postanowił z warunkiem, iż jeśliby ktokolwiek z kredytorow lub pretensorów na oznaczony termin z dokumentami usprawiedliwić swoją instancyą mogącemi do Sedelnik niejawił się w myśl remissy ammissya cause ogłoszoną zosianie. Działo się roku 1820 września 14 dnia. W protokule podpisano: Jan Bułharyn Podkomorzy Ptu Wołkowyskiego prezydujący. Jerzy Olendzki Prezyd. Ziem. Wołkow. Exdyw. Franciszek Butkiewicz Sędzia Ziem. Wołkow. Exdyw.

Zgodno z protokułem Sądowym Wincenty Korzeniewski Regent Ziem. Grodz. Gran. Powiatu Wołkowys. i Exdywizor.

Od dnia 1go następującego miesiąca pazdziernika, zaczyna się prenumerata kwartałowa na gazetę Kuryera Litewskiego; cena zwyczayna srebrem rubli 2 kop. 25.